

# Piotr Kardela

---

## „Niepodległość” – czasopismo poświęcone najnowszym dziejom Polski, Warszawa 2002 : [recenzja]

---

Palestra 50/1-2(565-566), 213-216

---

2005

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

przez Trybunał wprowadziła obowiązki pozytywne państwa. I tak np. z obowiązku powstrzymywania się państwa przed ingerencją w swobodę zgromadzeń (art. 11 EKPCz) Trybunał wyprowadził obowiązek pozytywny państwa ochrony legalnej manifestacji przed kontrmanifestacją. Nie sposób omówić wszystkich cennych publikacji zawartych w Księdze. Księga Jubileuszowa jest pozycją wartą przeczytania, a czytanie jest tym bardziej miłe, iż sam Jubilat jest cenionym współpracownikiem Komisji Praw Człowieka przy Okręgowej Radzie Adwokackiej w Krakowie, a jego udział w konferencji zorganizowanej przez Komisję w 2000 r. ze znakomitym wykładem dot. praw rodziny pozostał we wdzięcznej pamięci uczestników konferencji.

*Zbigniew Cichoń*

## **„Niepodległość” – czasopismo poświęcone najnowszym dziejom Polski**

### **Powrót „Niepodległości”**

Towarzystwo Przyjaciół Instytutów Józefa Piłsudskiego Za Granicą.

Warszawa 2002, Warszawa 2003/2004

„W 1948 roku w Londynie, zaledwie trzy lata po wojennej zawierusze, wznowiono wydawanie czasopisma «Niepodległość», poświęconego najnowszym dziejom Polski. Redagowane przez Konrada Libickiego i Jana Starzewskiego pismo zaczęło ukazywać się jako organ Instytutu Józefa Piłsudskiego w Londynie. Wydawano je w ścisłym porozumieniu z Instytutem w Nowym Jorku.” – tymi oto słowami minister Andrzej Przewoźnik, współtwórca i prezes krajowego Towarzystwa Przyjaciół Instytutów Józefa Piłsudskiego Za Granicą rozpoczął notę redakcyjną w „Niepodległości” z 2002 r. Było to wprowadzenie szczególnie z racji faktu, że Towarzystwo po okresie żmudnych pertraktacji formalnie przejęło od Instytutu w Ameryce redakcję i czynności wydawnicze tego zasłużonego dla nauki polskiej, ale i dla idei Polski niepodległej czasopisma. Wydawana w Londynie, a potem w Nowym Jorku „Niepodległość”, po latach komunistycznego zniewolenia i wszechobecnej cenzury, powróciła do wolnej Polski. Zamierzeniem nowej redakcji, na czele której stanął minister Przewoźnik, a którą obecnie tworzą również historycy średniego i młodego pokolenia, doktorzy historii: Arkadiusz Adamczyk, Sławomir Cenckiewicz, Marek Gałęzowski i Andrzej Kunert, jest kontynuacja dotychczasowego dorobku i linii pisma, utrwalenie spraw, wydarzeń, ludzi i poglądów, które składały się na walkę Polaków o niepodległość od chwili rozbiorów po dzień dzisiejszy.

Towarzystwo może już poszczycić się redakcją i sfinalizowaniem wydania dwóch obszernych tomów „Niepodległości”: tomu LII w 2002 r. i tomu podwójnego LIII i LIV za lata 2003–2004. Niniejszy tekst ma na celu przybliżenie podejmowanej w tychże tomach problematyki i zachęcenie środowiska adwokatury polskiej do ich lektury.

W pierwszym z wymienionych tomów znalazły się trzy rozprawy bezpośrednio odnoszące się do tematyki piłsudczykowskiej czasu II wojny: dr Marek Sioma z Lublina przedstawił zagadnienie rządu gen. dyw. Sławoja Felicjana Składkowskiego we wrześniu 1939 r., dr Arkadiusz Adamczyk z Piotrkowa Trybunalskiego poruszył mało jeszcze zbadany problem ak-

tywności i ogólnej kondycji środowiska piłsudczyków po klęsce wrześniowej 1939 r., a dr Marek Gałęzowski z Warszawy odkrył przed czytelnikami ustalenia dotyczące tematu w zasadzie prawie zupełnie nieznanego, a mianowicie genezy piłsudczykowskiych ugrupowań politycznych w okupowanej Polsce w czasie II wojny światowej. W zamieszczonych źródłach szczególną uwagę zwraca druk wspomnień gen. Wacława Przeździeckiego z obozów internowania na Litwie w 1939 r., dalej „Wrzesień 1939 roku. Sprawozdanie adiutanta głównego Naczelnego Wodza płk. dypl. Tadeusza Münnicha”, „Dziennik czynności Prezydenta RP Władysława Raczkiewicza” odnoszący się do okresu klęski Francji w czerwcu 1940 r. i w końcu niezwykle ważne „Ideowe kryteria członków Instytutu Józefa Piłsudskiego w Ameryce” sformułowane i przedstawione we wrześniu 1977 r. przez przedwojennego senatora Tadeusza Katelbacha. Wśród recenzowanych książek autorzy „Niepodległości” przeanalizowali m.in.: dr Grzegorz Berendt – książkę M. J. Chodakiewicza *Żydzi i Polacy 1918–1955. Współistnienie – Zagłada – Komunizm*, dr Piotr Semków zrecenzował pracę Ogora Hałagidy *Ukraińcy na zachodnich i północnych ziemiach Polski 1947–1957*, dr Sławomir Cenckiewicz wraz z niżej podpisanym zajęli się wydrukowaną przeróbką rozprawy habilitacyjnej opolskiej badaczki Wiesławy Piątkowskiej-Stepaniak pt. „*Nowy Dziennik*” w *Nowym Świecie. Pismo i jego rola ideowo-polityczna*.

W drugim, podwójnym tomie, liczącym 456 stron, redakcja zamieściła pięć interesujących rozpraw, m.in. artykuł o polsko-fińskiej idei „blokowania Sowieców”, czyli innymi słowy o działalności Attachatu Wojskowego RP w Finlandii w latach 1927–1931 autorstwa dr. Piotra Semków z Gdańska oraz tekst wspomnianego już dr. Gałęzowskiego o politycznych ugrupowaniach piłsudczykowskiach w Kraju w latach 1942–1944. Czytelnika interesującego się problematyką martyrologii Polaków na Wschodzie z pewnością zatrzyma lektura artykułu dr. Dariusza Roguta o Polakach w obozie sowieckim MWD nr 204 w latach 1947–1949. Osoby zaś zaciekawione mało jeszcze zbadanymi sprawami działalności aparatu bezpieczeństwa PRL-u niewątpliwie zaabsorbują, uzupełniony licznymi aneksami, głównie „bezpieczniackiej” proveniencji, tekst historyka Instytutu Pamięci Narodowej dr. Cenckiewicza dotyczący genezy, działalności i udziału rozgłośni „Kraj” w akcji reemigracyjnej w latach 1955–1957. Materiały źródłowe tegoż tomu to m.in.: „Pierwsza obrona Lwowa” senatora Katelbacha, emitowana na falach Radio Wolna Europa, „Wrzesień 1939 roku. Sprawozdania Szefa Gabinetu Wojskowego RP gen. bryg. Kazimierza Schally” oraz nieznaną dotąd notatką Józefa Becka i Jana Szembeka z 7 maja 1934 r. „W sprawie oceny strategicznego położenia Polski w 1934 r.” Nowością koncepcyjną tego tomu jest wprowadzenie działu „Sylwetki” w celu prezentowania mało znanych działaczy piłsudczykowskiach. W omawianym tomie przybliżono postać kapitana Jana Zabłotniaka (1900–1962) – członka POW, działacza Obozu Polski Walczącej i powojennego uchodźstwa niepodległościowego. Wśród artykułów recenzyjnych i recenzji w tomie znajdują się teksty m.in. o następujących książkach: Felicjan Sławoj Składkowski „Nie ostatnie słowo oskarżonego. Wspomnienia i artykuły” (wydanie II krajowe); Stanisław Milewski „Ciemne sprawy międzywojnia”, Warszawa 2002; Maciej Korcuć „Zostańcie wierni tylko Polsce... Niepodległościowe oddziały partyzanckie w Krakowskiem (1944–1947)”, Kraków 2002; Mariusz Patelki „Generał broni Tadeusz Jordan-Rozwadowski. Żołnierz i dyplomata”, Warszawa 2002. Cały tom zamykają sprostowania i listy do redakcji.

Po lekturze dwóch najnowszych numerów „Niepodległości” łatwo zauważyć, że tematyka podejmowanych rozpraw i recenzji, jak też materiałów źródłowych, sprawnie łączy kwestie myśli i działań piłsudczyków w okresie I wojny i II Rzeczypospolitej, złożone losy tegoż

obozu w ciężkich latach II wojny światowej, po czym podąża w kierunku zmagania Kraju i uchodźstwa niepodległościowego z komunistycznym zniewoleniem. Wśród prezentowanych tekstów jest jednak jeden, który poprzez występujących w nim bohaterów i rozległy wachlarz podejmowanych spraw sumuje całą tę problematykę. Mowa tu o obszernej recenzji książki Wiesławy Piątkowskiej-Stepaniak pt. „*Nowy Dziennik*” w *nowym świecie*. Rzecz rozgrywa się w po II wojnie w Stanach Zjednoczonych, gdzie w Nowym Jorku – zresztą mieście, gdzie piśsudzczy po klęsce wrześniowej ulokowali Instytut imienia Marszałka – obok starej zamerykanizowanej, ale patriotycznej Polonii, żyją i pracują wybitni przedstawiciele polskiego wychodźstwa wojennego: byli żołnierze i wysocy oficerowie Wojska Polskiego, w tym kilku generałów, ministrowie rządów przedwrześniowych, członkowie rządów emigracyjnych, przedwojenni wojewodowie i starostowie, działacze partii politycznych i organizacji młodzieżowych II RP, wybitni członkowie konspiracji niepodległościowej okresu wojennego, wielu dziennikarzy przedwojennych poczytnych gazet polskich. Generalnie pierwsza i druga grupa prezentuje zdecydowanie negatywny stosunek do komunistycznej rzeczywistości w zdominowanym przez Sowietów Kraju, afiszuje się wręcz ze swoją bezkompromisową niezłomnością wobec licznych „wysłanników” PRL-u, którzy chcieliby opinii amerykańskiej przekazywać zakłamany obraz życia w Polsce Ludowej. Ta zgodność niestety nie trwa długo... Wzmóżona, misternie zaplanowana i szeroko zakrojona akcja peerelowskiej agentury zaczyna przynosić wymierne rezultaty. Koniec lat pięćdziesiątych to czas wyraźnego pęknięcia w tym, zdawałoby się, monolicie. Proces ten postępuje w sposób wręcz niekontrolowany. Niektórą polskość i ideały niepodległościowe zaczynają wyraźnie ciążyć, przeskadzać w robieniu intratnych interesów. Imponderabilia stają się pojęciami o bardzo szerokim znaczeniu. Wszędobylska agentura powoli, acz konsekwentnie zaczyna „budować mosty porozumienia” emigracji ze starą ojczyzną w celu zneutralizowania politycznego elementów niepodległościowych. Niektórzy „niezłomni” zawodzą... Zaczynają się „niewinne”, coraz częstsze wyjazdy do Kraju, a przy okazji „nic nieznaczące”, „przypadkowe” kontakty z pracownikami bezpieki. Z kolei kontakty z przedstawicielami reżymu na ziemi amerykańskiej, nawet w randze ministrów, nie są już aż tak krępujące. Przyjęcie paszportu peerelowskiego dla niektórych byłych „niezłomnych”, w tym niestety i osób duchownych, nie ma już w sobie nic zdrowego, a gośczenie wysokich przedstawicieli PRL-u czy organizowanie im tur odczytowych po USA staje się dla niektórych wręcz powodem do dumy. W końcu obecność w nowojorskim konsulacie na świętach typu 1 maja czy 22 lipca jest może jeszcze trochę krępująca, ale forsowane jest przekonanie, że nie powinno to wyłączać z życia polskiego, że takie są czasy po prostu... Dla opolskiej badaczki, jaką jest dr Piątkowska-Stepaniak, wszystko to z pewnością nie było żadną tajemnicą. Zdaniem recenzentów, jest tylko problem usytuowania bohaterów jej książki po jednej lub po drugiej stronie opisanego pęknięcia. Nie wszyscy bowiem poszli na lep komuny – dość duża liczba Polaków w Stanach nadal zachowywała się przyzwoicie. Autorka „*Nowego Dziennika*” w *nowym świecie*, co wykazują recenzenci, niestety nie przedstawiła całej prawdy o założycielach, właścicielach i środowisku dziennikarskim tej największej polonijnej gazety na Wschodnim Wybrzeżu. Wyraźnie pomieszała pojęcia, sprawy pouproszczała, przekazując czytelnikowi skrzywiony obraz powojennego środowiska polonijnego w Stanach Zjednoczonych. Ostra, zdaniem niektórych wręcz druzgocąca reakcja, z jaką spotkała się na łamach „*Niepodległości*” rozprawa Piątkowskiej-Stepaniak, jest w pewnym sensie uznaniem dla osób, które rzeczywiście swoim życiem nieprzerwanie prezentowały na obczyźnie postawę niepodległościową. Zainteresowanych zachęcam do lektury tomu LII.

Najnowszy tom „Niepodległości” na półkach księgarskich pojawi się niedługo po nowym roku. Znajdą się w nim artykuły m.in. na temat ochrony dostojników państwowych przez policję w II RP, o udziale politycznej konspiracji piłsudczykowskiej w akcji „Burza”, o Powstaniu Warszawskim czy wnikliwa rozprawa dotycząca inwigilacji ugrupowania piłsudczykowskiego na uchodźstwie Ligi Niepodległości Polski przez peerelowski aparat bezpieczeństwa. Zawartość merytoryczna zapowiadanej i wydrukowanych już „Niepodległości” na pewno skłoni do spostrzeżenia, że część materiałów dotyczy i dotyczyć będzie spraw związanych z PRL-em, i to zarówno z panującymi w niej stosunkami wewnętrznymi, jak i również stosunkiem „warszawskich komunistów” do polskiego uchodźstwa niepodległościowego. Kwestię tę wyjaśnia we wstępie tomu podwójnego redaktor Andrzej Przewoźnik, który zapowiada zmiany w układzie kolejnych tomów czasopisma. Niezależnie od tego należy zauważyć, że *novum* dwóch wydań krajowej „Niepodległości” jest druk fotografii przy rozprawach, dokumentach i recenzjach, wprowadzenie indeksu nazwisk, jak również informacji o autorach poszczególnych rozpraw, omówień i recenzji.

Na zakończenie Czytelnikom „Palestry” należy się również informacja o jednym z największych przedsięwzięć Towarzystwa Przyjaciół Instytutów Józefa Piłsudskiego. Otóż w czerwcu 2003 r. Towarzystwo w porozumieniu w Instytutem londyńskim i nowojorskim zorganizowało na Zamku Królewskim w Warszawie uroczyste sympozjum naukowe połączone z okolicznościową wystawą z okazji 60. rocznicy powstania Instytutu w Ameryce. Pokłosie tej konferencji znajdzie się w wydanym w pierwszym kwartale 2005 r. zbiorze rozpraw naukowych, składającym się na kolejny, trzeci tom serii Biblioteki „Niepodległości”.

Piotr Kardela

### **Nota o Autorze**

Piotr Kardela – dr; historyk najnowszych dziejów Polski i polskiego uchodźstwa niepodległościowego po II wojnie światowej; członek Towarzystwa Przyjaciół IJP Za Granicą; autor dwóch książek: *Gen. Gustaw Konstanty Orlicz-Dreszer (1889–1936). Zarys biografii wojskowej i politycznej*, Warszawa 1993; *Stanisław Gierat (1903–1977). Działalność społeczno-polityczna*, Szczecin 2000; publikował na łamach m.in.: „Kamena. Kwartalnik Kresowy” (Chełm), „Niepodległość” (Nowy Jork–Warszawa), „Kombatant w Ameryce” (Nowy Jork).